

Ozzy Baby, SZCZOTKA, PASTA (FT. OCHO, MŁ

Wkładam dziesięć, piętnaście wyjmuję
Popijam bo to lean, odpalam dwóję
Moja głupota, zdrowia mnie kosztuje
Stawiam na relaks, bo ciężko pracuję
Obrotny jestem w kurwę, mów mi karuzela
Pewnie ze sto razy zaczynałem tu od zera
Jak mi mało jest, to do kubka wkładam żela
Nie ma na mnie chuja, ani u boku pozera
Uch-uch-oho znowu się zrobiłem
Fioletowa małpka, ale w chuju mam promile
3 dychy butli, jedna na dzień gites
Rzucam nimi - basket, lecz nie walę o tablice

Szczotka, pasta, kubek pełen leanu
Po tłoku nie daję rady bez Listerinu
Dymu pełna gęba kiedy szukam przygód
Kiedyś się zesram i to puszcze na winylu
Szansa jest jak moja ex chce żebym ciągle ja pierdolił
To tyle materiału jak w OBI
Mam witaminy tak jak vibowit
Idę na górę - spróbuj mi zabronić
Tytyryry skończ tam pierdolić
Napierdalam klops jak Łowicz
Napierdalam klops - Makłowicz

Stef to jest Dron, Dron to jest broń
Nie widać go, tylko jak zajebie
Wódka i proch, żadne śmieszne Oxy
Nie ma tolerancji, to jest kurwa crossfit
Myślą, że są równi, a to zwykły offbeat
Robię sobie flipa, oni zwykły backflip
Jestem tutaj z babą, to jest tylko sideflip
Sideflip, sideflip

Parę kilo tracę zasięg
Nie chce drobnych jak przy kasie
Teraz mówią, że to czują, chcą mi siadać na kutasie
Coś o kasie, jestem za pięć, żadne Asie no i Basie
Spróbuj mnie zweryfikować, jestem najprawdziwszym graczem
Mam taki swag, przecież to niesamowite
Problem w tym, że tam gdzie moonrock
Znajdziesz mojego kosmitę
Dostaniesz z tego cały chuj
Wiec pomęczymy parę cipek
Te spodnie spadają mi w chuj
Tak właśnie chodzę przez dzielnice

Szczotka, pasta, kubek pełen leanu
Po tłoku nie daję rady bez Listerinu
Dymu pełna gęba kiedy szukam przygód
Kiedyś się zesram i to puszcze na winylu
Szansa jest jak moja ex chce żebym ciągle ja pierdolił
To tyle materiału jak w OBI
Mam witaminy tak jak vibowit
Idę na górę - spróbuj mi zabronić
Tytyryry skończ tam pierdolić
Napierdalam klops jak Łowicz
Napierdalam klops - Makłowicz, e